



## związkach między archiwami na przykładzie rękopisów Kornela Makuszyńskiego

Katolicki Uniwersytet Lubelski, kontakt: [justynastaron@poczta.onet.pl](mailto:justynastaron@poczta.onet.pl)

Różnego rodzaju zawirowania osobiste czy dziejowe mogą sprawić, że archiwa rodzinne, prywatne, państwowe czy redakcyjne ulegają zniszczeniu lub rozproszeniu. Borykają się z tym problemem edytorzy, którzy zainteresowani twórczością danej osoby, miesiącami (a niekiedy latami) poszukują najmniejszych odprysków takich kolekcji, by móc zrekonstruować, jak pierwotnie wyglądało rękopiśmienne *dossier*.

Kornel Makuszyński, znany i ceniony w dwudziestoleciu autor m.in. książek dla dzieci i młodzieży, pozostawił po sobie całkiem spore archiwum, które stanowi jeden z trzonów funkcjonowania muzeum jego imienia w Zakopanem. Oczywiście nie jest to jedyne miejsce, gdzie zostały złożone karty, które wyszły spod jego ręki. W innych placówkach w kraju (także za granicą) w zdecydowanej większości przypadków przechowywane są listy pisarza adresowane do znajomych, przyjaciół czy odpowiedzi na nadsyłane prośby i zapytania. Jednym z takich miejsc jest Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie, które trzeba odwiedzić, jeśli pracuje się nad archiwaliaми zwłaszcza dziewiętnasto- i dwudziestowiecznymi. Choć najważniejsze dla placówki są zdeponowane tam mickiewicziana, to inne zbiory są równie imponujące. Nazwisko Makuszyńskiego można odnaleźć zarówno w opu-

blikowanych katalogach, jak i w inwentarzach dostępnych na miejscu.

Do stołecznego muzeum pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku w drodze zakupu trafiło archiwum pedagoga, dziennikarza, pisarza – Stanisława Maykowskiego (1880–1961)<sup>1</sup>. Obok manuskryptów jego własnych utworów literackich (wierszy, dramatów, poematów, tłumaczeń, recenzji) oraz tekstów z zakresu literatury dokumentu osobistego (pięć tomów pamiętnika, dokumenty, korespondencja) w płacówce znalazły się także materiały związane z jego działalnością wydawniczą. Stanowiły one podstawę prac nad serią podręczników autorstwa Juliusza Balickiego oraz Stanisława Maykowskiego. Zachowały się karty zarówno z utworami wierszowanymi, jak i prozatorskimi.

Pomysłodawcą przygotowania nowych podręczników szkolnych był Stanisław Łempicki<sup>2</sup>, redaktor naczelny wydawnictw Ossolineum. Ten lwowski profesor zaprosił do współpracy Juliusza Balickiego, swojego przyjaciela, oraz Stanisława Maykowskiego, który słynął z talentu pedagogicznego i był wówczas nauczycielem gimnazjalnym<sup>3</sup>. Nowe książki miały być opracowane ze względu na zainicjowanie prac nad tzw. jędrzejewiczowską reformą oświaty, którą oficjalnie Sejm uchwalił 11 marca 1932 roku<sup>4</sup>.

Przygotowanie pierwszego tomu rozpoczęło się już w 1924 roku. Prace były prowadzone metodycznie, według ściśle wyznaczonych wytycznych:

Korespondencja, jaką z pisarzami prowadził Maykowski, rzadziej Juliusz Balicki, ilustruje ich [prac – J. S.] przebieg, rzuca też światło na proces twórczy, warsztat pisarski oraz stosunek autorów do spraw edukacji, szkoły, dziecka. Maykowski określał w listach szczegółowe zagadnienia do opracowania oraz sposób ich ujęcia, czasami nawet gromadził potrzebny do tej tematyki materiał naukowy, podpowiadał bibliografię<sup>5</sup>.

Utwory do podręczników były zamawiane u najznajomniejszych polskich literatów, dzięki temu mogły powstać starannie zaplanowane i wykonane książki. Ich dodatkową wartością była szata graficzna, nad którą czuwali znani artyści, m.in.: Edmund Bartłomiejczyk, Stanisław Matusiak czy Władysław Skoczylas. Przygotowano książki dla zreformowanego gimnazjum, szkoły średniej ogólnokształcącej oraz szkoły powszechnej. Nie mogło zabraknąć w nich utworów

pióra popularnego i cenionego przez młodych czytelników Kornela Makuszyńskiego, choć apogeum jego twórczości dla młodzieży było jeszcze przed nim. Powstało łącznie jedenaście podręczników duetu „Bal–May”: do siedmiu włączono utwory autora *Bezgrzesznych lat* – jego nazwisko pojawiło się szesnaście razy, ogłoszono jedenaście oryginalnych utworów (część była przedrukowywana).

Ta inicjatywa wydawnicza doczekała się szeregu omówień. Równoległe z pojawianiem się nowych podręczników ukazywały się ich recenzje w prasie – np. na łamach „Polonisty”, „Lwowskich Wiadomości Muzycznych i Literackich” czy w „Kwartalniku Klasycznym”. Ich kompleksowe, współczesne omówienie przyniosła książka Zofii Budrewicz zatytułowana *Czytanka literacka w gimnazjum międzywojennym. Geneza, struktura, funkcje*. Badaczka wzięła na warsztat utwory będące reprezentantami przywołanego w tytule książki gatunku literackiego. Materiał zaczerpnęła tylko z trzech podręczników duetu Maykowski i Balicki (*Kraj lat dziecińczych, Będziem*

*Polakami, Miej serce*). Co ważne, nie poprzestała na wykorzystaniu wiadomości z tychże tomów, sięgnęła także do archiwów w celu eksploracji korespondencji oraz rękopisów utworów. Odwołała się jednak tylko do zbiorów czterech instytucji:

Muzeum Literatury w Warszawie, Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, Biblioteki Jagiellońskiej oraz wrocławskiego Ossolineum, dodając informację, że „mniej zasobne okazały się niektóre archiwa biograficzne”<sup>6</sup>. Drugim rezultatem prowadzenia prac nad tą pozycją okazała się wydana trzy lata później książka *Wydobyte z zapomnienia. Propozycje lektur dla szkoły podstawowej i gimnazjum*<sup>7</sup>, opublikowana w formie podręcznika metodycznego, który zawiera zarówno przedruki, jak i pierwodruki odnalezionych rękopisów z Muzeum Literatury, opatrzone komentarzem interpretacyjnym wraz ze wskazówkami pomocnymi podczas prowadzenia lekcji. Miejsce znalazło się także dla Makuszyńskiego, a jego udział w tym podręcznikowym przedsięwzięciu został tak przedstawiony:

Przygotował kilkanaście tekstów do ossolińskich antologii szkolnych. Nie zachowała się korespondencja pisarza z redakcją ossolińską. W Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza w Warszawie znajdują się rękopisy: wiersza *Pieśń o szkole* (niekompletny) i opowiadań *Najświętsza Panna...* oraz *Panowie wróble*<sup>8</sup>.

## Okazuje się, że zachowana w Muzeum Literatury karta *Pieśni o szkole* to tylko fragment utworu

Badaczka zdecydowała się na opublikowanie w swojej książce trzech tekstów autora *Szatana z VII klasy*: wspomniane w przytoczonym cytacie opowiadania i wiersz *Śpiew o Ojczyźnie* zaczerpnięty z podręcznika *Miej serce*.

Przeprowadzone przez Zofię Budrewicz poszukiwania materiałów archiwalnych dotyczących ossolińskich podręczników z dwudziestolecia międzywojennego, a zwłaszcza wiadomości odnoszące się do Kornela Makuszyńskiego można rozszerzyć i uzupełnić dzięki eksploracji innych archiwów. W tym konkretnym przypadku, czyli kiedy mowa o autorze *Bezgrzesznych lat* i jego udziale w projekcie związanym z podręcznikami duetu Balicki–Maykowski, oprócz stołecznego Muzeum Literatury należy wymienić muzeum pisarza w Opolance oraz Lwowską Narodową Naukową Bibliotekę Ukrainy im. Wasyla Stefanyka (LNNBiS).

Okazuje się, że zachowana w Muzeum Literatury karta *Pieśni o szkole*<sup>9</sup> to tylko fragment utworu. Całość, złożona z czternastu kwartyn, otwierała podręcznik *Kraj lat dziecińczych*<sup>10</sup>. W rękopisie znajduje się siedem strof, z czego sześć uzyskało aprobatę (jedną strofę przekreślono ołówkiem). Tekst zapisano niebieskim atramentem, poprawki naniesiono ołówkiem – są one bardzo trudne do odczytania, ale nie pochodzą od Makuszyńskiego. Porównanie charakteru pisma wskazuje raczej na rękę Stanisława Maykowskiego. Karta jest oznaczona numerem „3” w prawym górnym rogu, brakuje zatem dwóch kart początkowych. Część poprawek zostało wprowadzonych do publikacji, w druku pojawiła się też jedna strofa, której nie ma w rękopisie. Powyższe ustalenia oznaczają, że omawiany przekaz to jeden z pierwszych etapów kształtowania się utworu. W muzeum pisarza zachował się również rękopis wspomnianego wiersza<sup>11</sup>. Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że razem z kartą z Muzeum Literatury stanowi całość, ponieważ pierwsza karta opatrzona jest tytułem, a dwie pozostałe kolejno numerami „2” i „4”. Porównanie ze sobą treści pozwala jednak stwierdzić, że to jedna z redakcji tekstu.

Czytanka *Panowie wróble*<sup>12</sup> została opublikowana przed wojną trzykrotnie (po raz czwarty przez Zofię Budrewicz) – skonfrontowanie pierwodruku z rękopisem ujawnia nieznaczne zmiany, w większości interpunkcyjne. W tomie *Pieśń o ziemi naszej*<sup>13</sup> pierwszoklasista Staszek został przemianowany na piątoklasistę, ponieważ był to podręcznik przeznaczony dla tego rocznika. Redaktorzy podręczników zdecydowali się – być może po to, by zasięgnąć opinii szerszego grona czytelników lub wypromować następne tomy – na publikację opowiadania na łamach lwowskiego „Słowa Polskiego”. Maykowski był kierownikiem literackim tego dziennika, więc

decyzja o druku należała do niego. Tekst poprzedzono krótką informacją, że w przyszłości będzie ogłoszony w jednym z podręczników przygotowywanych przez Wydawnictwo Ossolineum<sup>14</sup>.

Drugie opowiadanie, którego rękopis zachował się w warszawskim Muzeum Literatury, *Najświętsza Panna w Ostrej Bramie*<sup>15</sup>, ostatecznie nie uzyskało aprobaty redaktorów i nie ukazało się drukiem w latach dwudziestych XX wieku w cyklu zatytułowanym *Nad Niemnem* w tomie *Będziem Polakami*<sup>16</sup>. Powodów domyślała się Zofia Budrewicz:

Pokoleniowe doświadczenie ludzi, układające się w wiekowe pasmo nieszczęść i życiowego trudu, zestawiane z wyrazem twarzy Najświętszej Pani, Jej udręka, która nie ma końca nawet w wolnym kraju, bowiem „część litewskiego ludu niechęć żywi do Polski”, nie budowały choćby elementarnej przesłanki do kształtowania u dziecka optymistycznej wizji życia w ojczyźnie. Ponadto synteza historycznych dziejów Wileńszczyzny nie znajdowała dostatecznego wsparcia w wiedzy przedmiotowej ucznia II klasy gimnazjum niższego. Nie zaskakuje więc decyzja kolegium redakcyjnego, już w pierwszym czytaniu odrzucająca tę czytanekę [...]<sup>17</sup>.

Opisane wyżej materiały, a konkretniej zawartość dwóch teczek z Muzeum Literatury w Warszawie, stanowią jedynie skromny fragment *dossier* archiwalnego przywołanych podręczników dla zreformowanej oświaty w dwudziestoleciu międzywojennym. Zofia Budrewicz – jak zostało to wcześniej powiedziane – podała informację, że archiwa biograficzne nie są bogate w interesujące ją materiały. Po kwerendzie w muzeum Makuszyńskiego w Zakopanem można obalić to twierdzenie i uzyskać dzięki temu bardziej kompleksowe ujęcie tego zagadnienia (nawet jeśli mowa tylko o trzech podręcznikach, które badaczka wzięła pod uwagę).

W Opolance obok wspomnianej już *Pieśni o szkole*, której wersja rękopiśmienna jest przechowywana w teście oznaczonej sygnaturą AR/KM/85, można odnaleźć rękopisy innych tekstów przeznaczonych do ossolińskich podręczników.

Pośród kart *Rękopisów wierszy różnych* znajduje się rękopis utworu *Zegary lwowskie*, który nieznacznie różni się od pierwodruku z tomu *Będziem Polakami* (wiersz został przedrukowany w *Pieśni o ziemi naszej*)<sup>18</sup>. Zmiany mają charakter poprawek stylistycznych i korygują brzmienie wiersza. Nie można jednoznacznie stwierdzić, czy pochodzą od autora, czy od redaktorów. Wyjąwszy zmianę w tytule – przedstawienie kolejności członów – inaczej ułożono poszczególne strofy,

a drugą strofę, zaczynającą się od słów: „Jak ptak, co śpiewa na wysokiej sośnie [...]”, pominięto w druku. Inne różnice wpłynęły *in plus* na tekst utworu, dla przykładu: w rękopisie było „Wieki zaległy już cmentarz”, zaś w podręczniku ten wers brzmiał „Wieki odeszły na cmentarz”.

Następnym zachowanym rękopisem, który łączy się ze zbiorami lwowskimi, omówionymi w dalszej części artykułu, jest wiersz *Gołoledź*<sup>19</sup>. W archiwum byłego Ossolineum przechowywany jest maszynopis tego utworu, zatem z racji swej postaci niekoniecznie musiał wyjść spod ręki autora – mógł go sporządzić ktoś inny. Makuszyński w tym czasie nie miał zwyczaju pisanania na maszynie, dlatego jest wątpliwe, że przepisał wiersz. Manuskrypt zdeponowany w Zakopanem w Opolance<sup>20</sup> świadczy o tym, że była to najpewniej jedna z redakcji utworu: początkowo były to zmiany niewielkie w porównaniu z drukiem (np. w rękopisie „Okuj buty”, a druku „Podkuj buty”), w drugiej części wiersza różnic pojawiło się zdecydowanie więcej.

Następny rękopis z tej samej teczki może przysporzyć nieco kłopotu, co najpewniej wynika z uporządkowania kart w teczce. Do kart doklejono wąskie paski papieru (różnie: raz do strony *recto*, innym razem do *verso*), te doklejki dziurkowano, a na końcu w ten sposób przygotowane rękopisy zostały wpięte w skoroszyty. Obecnie taki sposób obchodzenia się z archiwaliami budzi kontrowersje w związku z mechanicznym niszczeniem kart. Zapewne omyłkowo wpięto k. 62 dołem go góry, dlatego też treść wiersza znajduje się do góry nogami. Na dodatek koniec utworu został zapisany na stronie *verso* k. 61, a całości nie opatrzone tytułem. Trzeba znać jego treść, by dokonać poprawnej atrybucji – mowa o wierszu *Wojsko idzie*<sup>21</sup>, który Balicki i Maykowski opublikowali dwukrotnie<sup>22</sup>. Zawieruszyła się jedna karta rękopisu, ponieważ pierwodruk liczy jedenaście strof, a w rękopisie jest ich łącznie sześć, zmiany w treści są niewielkie (np. w czwartej strofie w rękopisie „W nim jest żołnierza moc i potęga”, w pierwodruku „W nim jego duszy moc i potęga”).

Ostatnim rękopisem przechowywanym w Opolance i wykorzystanym przez duet „Bal–May” był tekst utworu *Śpiew o ojczyźnie*<sup>23</sup> ogłoszony w tomie *Miej serce*<sup>24</sup>. W archiwum tekst został opatrzony tytułem *Pieśń o Ojczyźnie*, czyli nazwano go tak samo jak wydany w 1924 roku obszerny poemat Makuszyńskiego. To pewnie był powód dokonania małej modyfikacji, by te dwa teksty nie były ze sobą utożsamiane, ponieważ wiersz nie stanowi ekscerpcji z poematu. Między rękopisem a pierwodrukiem zmiany są drobne: zmiana kolejności strof, nieznaczne modyfikacje treści oraz brak dwóch strof (siódmej i ósmej) w przekazie z archiwum. Warto wspomnieć,

że wiersz został także ogłoszony na łamach poznańskiego „Przeglądu Oświatowego”<sup>25</sup> w numerze kwietniowym w dziale „Materiały do wieczornicy” z okazji zbliżającego się święta Konstytucji 3 maja.

Podczas omawiania zbiorów Muzeum Literatury w Warszawie oraz materiałów z Muzeum Kornela Makuszyńskiego w Zakopanem dotyczących serii podręczników Balickiego i Maykowskiego niezwykle ważne jest zbadanie kolekcji archiwaliów znajdujących się w Lwowskiej Narodowej Naukowej Bibliotece Ukrainy im. Wasyla Stefanyka<sup>26</sup>. Są tam bowiem przechowywane materiały z redakcji lwowskiego Ossolineum. Katalog działu rękopisów LNNBiS odnotowuje następujące archiwalia literackie związane z Makuszyńskim:

- sygn. 1628, 17 k.: *Młodzi marynarze, U fryzjera*,
- sygn. 1663, 14 k. (brak k. 12): *Wspaniały teatr*,
- sygn. 1664, 12 k.: *Zawierucha wojenna*,
- sygn. 1743, 3 k., maszynopis: *Gołoledź* (wiersz).

Porównując listę lwowskich archiwaliów oraz materiały z Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza z publikacjami Makuszyńskiego w podręcznikach, można z łatwością zauważyć, że stanowią one całość. Najpewniej było tak, że archiwum, które znajdowało się w redakcji Ossolineum, trafiło do LNNBiS<sup>27</sup>. Natomiast to, co było w rękach Maykowskiego, który po drugiej wojnie światowej najpierw mieszkał przez dwa lata w Ząbkowicach Śląskich, a następnie w Krakowie, po jego śmierci w 1961 roku przejęła rodzina. Jedyna córka pisarza, Anna, zmarła w 1982 roku, a po jej śmierci papiery przekazano prawdopodobnie rodzinie ze strony jej matki, Zofii z Piotrowiczów, ponieważ w Warszawie znalazły się one w wyniku zakupu od Pawła Piotrowicza<sup>28</sup>.

Opowiadanie *Mali marynarze* ukazało się drukiem w *Kraju lat dziecińczych*<sup>29</sup>. Konfrontując rękopis (k. 1–8) z pierwodrukiem, można zauważyć drobne zmiany (wyjąwszy poprawione błędy interpunkcyjne). W druku tekst podzielono na cztery mniejsze części oznaczone cyframi rzymskimi, nie wprowadzono jednej poprawki autora (k. 1: „[...] tysiąca innych uczyć się rzeczy”), pominięto zdanie z k. 4 („Obaj byli tak przejści morzem, że uważali śledzia za najszlachetniejszą rybę dlatego, że im przypominała morze”) oraz zmieniono tytuł: w rękopisie to *Młodzi marynarze*, a w druku *Mali marynarze*. Trafniejszy wydaje się tytuł pochodzący z manuskryptu, ponieważ chłopcy zamierzali płynąć na statku o nazwie „Młodość”.

Obok *Młodych marynarzy* pod tą samą sygnaturą umieszczono drugie opowiadanie pt. *U fryzjera* (k. 9–17), z dopiskiem w prawym górnym rogu ołówkiem „niedr” – co można rozwinąć jako „niedrukowany”, ponieważ utwór nie ukazał się w podręcznikach Balickiego i Maykowskiego. Więcej światła na tę kwestię rzuca zachowany w Opolance list Maykowskiego do Makuszyńskiego z 1 lipca 1925 roku napisany na papierze firmowym Wydawnictwa Ossolineum:

Za wszystko dziękuję – *Marynarze* i *Teatr* w swojej dwustopniowej budowie (od poważnego do wesołego) to są rzeczy kapitalne, nie tylko artystycznie, ale wychowawczo. *Panowie wróble* śliczni i tak zabawni, że mi się przy próbnym czytaniu pochorowała klasa ze śmiechu. Tylko co do *Fryzjera* poproszę o kilka małych zmian: ze względu na **pointę** (jak zostać poetą) może by w pierwszym zdaniu można to wydobyć jeszcze przed wzmianką o fryzurze tego **Józia**, że on chciał za wszelką cenę **zostać poetą**.

Potem w związku z tym, żeby może usunąć zdanie: „mógłby być zostać malarzem z takimi włosami”, bo smarkaczowi czytelnikowi to zatrze **jasność pointy**. Nadto, żeby wewnątrz sklepu, któreś zaczął świetnie opisywać (pyszne miejsce o „fotelu”), nasycić jeszcze kilku takimi dowcipnymi określeniami opisowymi, bo już później jest tylko inwentaryczne wyliczenie dane. I żeby z takim respektem nie był może traktowany fryzjer i jego pomocnicy, ale żebyś kilka strzał dowcipnych i w nich pomieścić [?] (zwłaszcza o zabawną charakterystykę fryzjera w paru bodaj słowach) szłoby mi. To są drobnostki rzeczy, muśnięcia ślicznego ustępu, który (wiem, że mi przynasz rację) zyska wtedy na wypukłości<sup>30</sup>.

Brakuje materiałów wprost wskazujących na przyczynę, że tekst nie został ogłoszony w podręczniku. Może Makuszyński nie wcielił w życie rad redaktora, bo się z nimi nie zgadzał lub zaszły inne, nieznane okoliczności?

W *Kraju lat dziecińczych*<sup>31</sup> opublikowano jeszcze jeden utwór, którego rękopis znajduje się we Lwowie – *W teatrze*<sup>32</sup>. Manuskrypt nosi tytuł *Wspaniały teatr* i między drukiem a zachowanym przekazem można wskazać wiele daleko idących niekiedy zmian. Tekst został gruntownie przeredagowany i np. pierwotnie zaczynał się od tego, że wszyscy w klasie zazdrościli Stasiowi Majkowskiemu, że często był w teatrze. Stanisław Maykowski najpewniej założył, że ktoś

może uznać ten tekst za biograficzny (przez zbieżność brzmienia personaliów), stąd zostawił tylko imię pierwszoklasisty. Zgodnie z manuskrytem ojciec chłopca pisał sztuki teatralne i mieszkał w Kołaczkowie. Widocznie wybór takiego miejsca akcji za bardzo kojarzył się z Władysławem Stanisławem Reymontem, który mieszkał w miejscowości o takiej nazwie w latach 1920–1925. Ten passus również został skreślony. Inne zmiany dotyczyły tego, że Staś z kolegami mieli najpierw wystawić sztukę pt. *Odcięta głowa*. Zbójcy odcięli głowę księciu Radosławowi, na którą natknęła się księżniczka Zofia; znalazła ona okaleczone ciało, przyszyła głowę, a następnie para się pobrała – ten fragment usunięto z opublikowanego utworu. To pokazuje, jak bardzo redaktorzy podręczników kontrolowali i ingerowali w teksty zamieszczane w przygotowywanych przez siebie pracach.

W lwowskich zbiorach znajduje się także niewykorzystany rękopis zatytułowany *Zawierucha wojenna*. Tekst był przeznaczony dla trzeciej klasy gimnazjum („W każdym razie

### W Opolance obok *Pieśni o szkole* można odnaleźć rękopisy innych tekstów przeznaczonych do ossolińskich podręczników

klasa trzecia gimnazjum im. Długosza we Lwowie» święcie była o tym przekonana”, k. 1r). Redaktorzy znów musieli uznać, że utwór nie do końca odpowiada ich koncepcji. Mogli też dojść do wniosku, że jest za długi, bo

zajmował dwanaście zapisanych kart. Również Makuszyński podejrzewał, że utwór przekroczy narzucone limity, i dopisał na początku: „W razie, gdyby było zbyt długie, proszę skrócić, ale tylko od początku” (k. 1r). Ktoś (może redaktorzy?) obok tytułu postawił czerwoną kredką znak zapytania.

Zachowawczym, jednak w tym wypadku odpowiednim stwierdzeniem będzie zdanie, że najpewniej – mimo szeroko zakrojonych kwerend – i tak nie udało się dotrzeć do wszystkich materiałów, które mogą rzucić więcej światła na kulisy projektu wydawniczego związanego z podręcznikami tandemu Balicki–Maykowski. Najwięcej informacji mogłaby przynieść w tym zakresie korespondencja, choć nie można wykluczyć, że rozmowy były prowadzone także bezpośrednio (o czym wspomina m.in. Łapicki). Przeprowadzone poszukiwania – pomijawszy oczywiste konkretne wiadomości *à propos* powstawania tekstów Makuszyńskiego – pokazują, jak archiwalia mogą zostać rozproszone w wyniku różnych działań. Przed badaczami zostaje postawione zadanie ich ponownej – choćby na łamach artykułu – unifikacji i interpretacji.

**Key Words:** Kornel Makuszyński, archive, manuscript, textual criticism, museum, query

**Abstract:** The article concerns the relationship between manuscripts from various archives, which, firstly, refer to the same subject and – at least some of them – were once a whole, but were separated as a result of chance events. Only accurate queries are able to provide the most holistic view of the situation possible. In this particular case, the article refers to the participation of Kornel Makuszyński in the publishing project of Juliusz Balicki and Stanisław Maykowski regarding the publication of textbooks for the reformed education system. The existing monographic approach by Zofia Budrewicz about literary readers in the interwar period did not exhaust this topic due to the superficial queries. The undertaken research – except for obtaining specific information apropos the Makuszyński's works behind the scenes – show how archives may be scattered as a result of various actions and the researchers are faced with the task of their reunification (even only in the article) and interpretation.

<sup>1</sup> *Katalog rękopisów Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie*, t. 2: *Sygnatury 501–1000. Poezja polska XX wieku*, oprac. A. Bałakier, A. Fiett, M. Górzyska, T. Januszewski, A. Szczepanek i M. Wichowska, red. T. Januszewski, Warszawa 2002; archiwum Stanisława Maykowskiego obejmuje sygnatury 834–855.

<sup>2</sup> S. Łempicki, *Wspomnienia ossolińskie*, Wrocław 1948.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 137–138: „Później od kolegów i uczniów wiele słyszałem o jego nadzwyczajnych lekcjach języka polskiego, o tych dziwach i czarach dydaktyczno-metodycznych, które umiał stosować ku podziwowi dyrektorów i inspektorów”.

<sup>4</sup> Jędrzejewiczowska reforma oświaty (opracowana przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Janusza Jędrzejewicza) polegała na tym, że powstały: siedmioletnia szkoła powszechna, sześć klas szkoły ogólnokształcącej podzielonej na cztery klasy gimnazjum z małą maturą na końcu oraz dwoma klasami szkoły ogólnokształcącej z czterema specjalizacjami do wyboru, która kończyła się tzw. dużą maturą. Po szkole powszechnej można było wybrać dwuletnie liceum zawodowe bądź trzyletnie liceum pedagogiczne – pierwsi absolwenci zreformowanego systemu szkolnictwa otrzymali świadectwo dojrzałości w 1939 roku.

<sup>5</sup> Z. Budrewicz, *Czytanka literacka w gimnazjum międzywojennym. Geneza, struktura, funkcje*, Kraków 2003, s. 36.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 16.

<sup>7</sup> *Wydobyte z zapomnienia. Propozycje lektur dla szkoły podstawowej i gimnazjum*, wybór, oprac. i uwagi interpretacyjno-metodyczne Z. Budrewicz, Kraków 2006.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 172.

<sup>9</sup> ML, sygn. 850: *Wiersze różnych autorów przeznaczone do druku w podręcznikach Juliusza Balickiego i Stanisława Maykowskiego*, k. 10. Facsimile karty zamieszczono w: Z. Budrewicz, op. cit., s. 282. Utwór był wielokrotnie przedrukowywany po wojnie.

<sup>10</sup> K. Makuszyński, *Pieśń o szkole*, w: J. Balicki, S. Maykowski, *Kraj lat dzieciennych. Pierwszy rok nauki języka polskiego w szkołach średnich ogólnokształcących*, Lwów–Warszawa–Kraków 1926, s. 7–8.

<sup>11</sup> AR/KM/85: *Rękopisy wierszy różnych (Wiersze, t. 1)*, k. 63–65.

<sup>12</sup> ML, sygn. 851: *Opowiadania różnych autorów przeznaczone do druku w podręcznikach Juliusza Balickiego i Stanisława Maykowskiego*, k. 53–61: 17,8 × 22,3 cm.

<sup>13</sup> K. Makuszyński, *Panowie wróble*, w: J. Balicki, S. Maykowski, *Kraj lat dzieciennych*, s. 57–64; *iidem*, *Pieśń o ziemi naszej. Piąty rok nauki języka polskiego w szkołach powszechnych*, Lwów 1933, s. 93–99.

<sup>14</sup> K. Makuszyński, *Panowie wróble*, „Słowo Polskie” 1925, nr 254, s. 4–5 i nr 255, s. 4–5.

<sup>15</sup> ML, sygn. 851, k. 62–67.

<sup>16</sup> Tekst opublikowała w 2006 roku Zofia Budrewicz: *Wydobyte z zapomnienia*, s. 96–98 (przedrukowano tu również czytankę *Panowie wróble*, s. 90–95).

<sup>17</sup> Z. Budrewicz, op. cit., s. 169.

<sup>18</sup> AR/KM/85, k. 53–57: *Lwowskie zegary*, druk: *Zegary lwowskie*, w: J. Balicki, S. Maykowski, *Będziem Polakami. Drugi rok nauki języka polskiego w szkołach średnich ogólnokształcących*, Lwów–Warszawa–Kraków 1928, s. 337–338; *iidem*, *Pieśń o ziemi naszej*, s. 192–193.

<sup>19</sup> K. Makuszyński, *Goleleż*, w: J. Balicki, S. Maykowski, *Okno na świat. Szósty rok nauki języka polskiego w szkołach powszechnych*, Lwów 1934, s. 364–366; *iidem*, *Kraj lat dzieciennych*, s. 179–181. Zmiany w tekście (pominąwszy oczywiste zamiany pierwszoklasisty na szóstoklasistę) w pierwszej strofie prezentują się następująco:

„Strasne czasy! »Podkuj buty!« / W szkole musisz wciąż być »kuty« / I w historii i w łacinie, / Bo cię pała nie ominie, / A tu radzą, Boże drogi, / By podkuwać nawet nogi” (KLD) oraz „Strasne czasy! »Podkuj buty!« / W szkole każdy jest podkuty, / Bo jak nie, to się pośliznie / Na historii czy polszczyźnie. / A tu radzą, Boże drogi, / By podkuwać nawet nogi!” (OnŚ).

<sup>20</sup> AR/KM/85, k. 58–61.

<sup>21</sup> *Ibidem*, k. 62r–61v.

<sup>22</sup> K. Makuszyński, *Wojsko idzie*, w: J. Balicki, S. Maykowski, *Kraj lat dzieciennych*, s. 295–297; *iidem*, *Pieśń o ziemi naszej*, s. 161–162.

<sup>23</sup> AR/KM/85, k. 18–21.

<sup>24</sup> K. Makuszyński, *Śpiew o ojczyźnie*, w: J. Balicki, S. Maykowski, *Miej serce. Trzeci rok nauki języka polskiego w szkołach średnich ogólnokształcących*, Lwów 1930, s. 321–333.

<sup>25</sup> „Przegląd Oświatowy” 1930, nr 4, s. 107–108.

<sup>26</sup> Wyrazy wdzięczności za pomoc w zdobyciu konkretnych wiadomości kieruję w tym miejscu na ręce pani Ilony Oleksiv z Biblioteki im. Stefanyka we Lwowie. Kwerendy we Lwowie są utrudnione. Katalog nie obejmuje korespondencji, więc natrafienie na rękopisy Makuszyńskiego (czy innych interesujących osób) zależy od szczęścia i przypadku. Niewykluczone, że kart, które zapisał autor *Szatana z VII klasy*, jest tam więcej.

<sup>27</sup> Zob. sygn. płyt ze skanami: DE-4668: *Korespondencja Wydawnictwa ZNiO ze S. Maykowskim i J. Balickim*, t. 1: 1925–1937; DE-4669: *Korespondencja Wydawnictwa ZNiO ze S. Maykowskim i J. Balickim*, t. 2: 1925–1937; DE-4713: *Korespondencja Wydawnictwa ZNiO ze S. Maykowskim i J. Balickim*, tomy i kartoteki; DE-4714: *Korespondencja Wydawnictwa ZNiO ze S. Maykowskim i J. Balickim*, t. 2: 1936–1939; DE-4821 oraz DE-4822: *Fragmenty rękopiśmiennych materiałów do podręczników szkolnych Balickiego i Maykowskiego*, 1939; DE-4880: *Korespondencja Wydawnictwa ZNiO z redaktorami podręczników z literatury polskiej S. Maykowskiego, J. Balickim i in.*, 1934–1939; DE-4879: *Korespondencja autorów z redaktorem podręczników z literatury polskiej Stanisławem Maykowskim*; DE-4882: *Recenzja NN z podręcznika języka polskiego dla 3 klasy pod red. S. Maykowskiego i J. Balickiego*, 1938; <http://bazy.oss.wroc.pl/kzc/index.php> (dostęp: 05.06.2018).

<sup>28</sup> Zakup sygnatur 834–855 w latach 1986–1988.

<sup>29</sup> K. Makuszyński, *Mali marynarze*, w: J. Balicki, S. Maykowski, *Kraj lat dzieciennych*, s. 355–363.

<sup>30</sup> AR/KM/94: *Listy różnych osób do Komela Makuszyńskiego. Literaci*, t. 2, k. 233r–v; pionownie zmodernizowano, zachowano potknięcia składniowe autora.

<sup>31</sup> K. Makuszyński, *W teatrze*, w: J. Balicki, S. Maykowski, *Kraj lat dzieciennych*, s. 199–204.

<sup>32</sup> Utwór został przedrukowany w podręczniku dla pierwszej klasy gimnazjum pod innym tytułem: K. Makuszyński, *Jak sobie chłopcy zrobili teatr*, w: J. Balicki, S. Maykowski, *Mówią wieki*, cz. 1: *Pierwszy rok nauki języka polskiego w gimnazjach*, Lwów 1933, s. 165–170.